Redakcja: tel. 138.28, 102.28. Administracja: tel. 182.48, ul. Żwirki (dawniej Karola) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmuje od godziny 1 do 2 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administr. „Echa" 2 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr.
Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi zł. 2.50 miesięcznie lub 7 zł. kwart. (przy zapłacie zgóry).
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 60 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych, redakcja nie zwraca.
Cena 10 groszy.

Echo

Rok XIV Nr. 25 Łódź wtorek 25 stycznia 1938 r.

Powstańcy zajęli nowe pozycje nieprzyjacielskie na froncie teruelskim.

BARCELONA, 25.1. — Ministerstwo obrony narodowej komunikuje, że na froncie armii wschodniej w poniedziałek panował względny spokój. Na froncie armii estramadurskiej linie pozycyj rządowych uległy skorygowaniu na odcinku Sierra Arguallanes w prowincji Badajoz. Na innych frontach nic godnego uwagi.

147 ZESTRZELONYCH SAMOLOTÓW.

SALAMANKA, 25.1. — Radiowy komunikat stwierdza, że wojska narodowe od początku bitwy o Teruel zestrzeliły na tym odcinku 147 rządowych samolotów.

ZDOBYCIE NOWYCH POZYCYJ.

SALAMANKA, 25.1. — Komunikat kwatery głównej donosi: Na froncie pod Teruel zajęliśmy dziś nowe pozycje nieprzyjacielskie, w których znaleźliśmy 30 zabitych i wiele broni i amunicji. Zestrzeliliśmy 7 nieprzyjacielskich samolotów.

Rozwiązanie „klubu miliarderów" w Bukareszcie
CZŁONKAMI PRZEWAŻNIE ŻYDZI.

CZERNIOWCE, 25. 1. — „Poruncan-Vremii" donosi, że minister Cuza, jako prezes rządzącej partii chrześcijańsko - narodowej, zażądał od ministra handlu rozwiązania związku wielkiego przemysłu i kapitału w Bukareszcie, do którego należą w większości żydzi, a który popularnie zwany jest („klubem miliarderów").

Związek powyższy przed kilku dniami wydał przyjęcie dla ministra handlu Giguriu, przy czym na bankiecie obecni byli również żydzi.

Zgon ś. p. Gabriela Czechowicza

Zmarł w Warszawie b. minister skarbu Gabriel Czechowicz w wieku lat 61. Zgon nastąpił po dłuższej chorobie, na skutek komplikacji płucnych.

Większe wygrane dzisiejszego I ciągnienia Loterii Klasowej.

WARSZAWA, 25.1. — W dzisiejszym pierwszym ciągnieniu loterii klasowej ważniejsze wygrane padły na następujące numery:

50.000 zł — 43747
30.000 zł — 190240
10.000 zł — 54542 90308 98770
5.000 zł — 149101 182771 188672
2.000 zł — 15118 33489 37620 53038 61038 64391 67144 71820 87230 90228 109851 117776 130922 134284 140546 176878 182002

1.000 zł — 1015 7621 17642 34150 60851 67287 79159 86954 93077 97182 98479 112181 115528 119341 121774 122769 132437 133885 162383 164708 176369.

Księżna Juliana spodziewa się bliźniaków
Lekarz oczekuje w b. tygodniu narodzin

HAGA, 25. 1. — Jak wiadomo, księżna Juliana oświadczyła niedawno w liście do jednej ze swych przyjaciółek, iż największą radość przyniosłoby jej przyjście na świat córki, że natomiast mąż jej, książę Bernard, marzy naturalnie wraz z całym krajem o synu. W tych dniach księżna Juliana w liście, pisanym znowuż do tej samej przyjaciółki, napisała m. i. następujące słowa: „Mam nadzieję, że i Benno i ja będziemy zadowoleni. Oboje spodziewamy się bowiem... bliźniąt. Mój lekarz oświadcza, że są na to wszelkie szanse..."

Urząd pocztowy w miasteczku Baarn ma w tej chwili mnóstwo roboty. Powiększono personel pocztowy specjalnymi siłami, przybyłymi z Hagi.

Nowonarodzone dziecię ks. Juliany spędzi, wedle ustalonego programu, sześć pierwszych miesięcy swego życia na zamku Soestdijk pod opieką swej matki i babki.

W oczekiwaniu bliskiego rozwiązania holenderskiej następczyni tronu rząd holenderski wniósł ustawę, na mocy której lista cywilna ks. Juliany podwyższona została na 200.000 guldenów rocznie.

HAGA, 25. 1. — Niecierpliwość oczekiwania na rozwiązanie ks. Juliany zwiększyła się, gdy prasa zamieściła oświadczenie złożone wczoraj przed dr van de Groota.

Jego zdaniem w ciągu bieżącego tygodnia, prawdopodobnie 28 bm. Holandia otrzyma przyszłego dziedzica tronu.

Dr van de Groot stoi na czele konsylium lekarskiego, które opiekuje się ks. Julianą. Od chwili przeprowadzenia się ks. Juliany do zamku Soestdijk dr de Groot czuwa stale nad księżną, mieszkając w tym samym pałacu.

Władysław Skwierawski — następca Maruszeczki
Policja całej Polski poszukuje mordercy szofera.

WARSZAWA, 25. 1. — Władze śledcze poszukują w dalszym ciągu niebezpiecznego mordercę, który po ucieczce z Warszawy zrabowanym samochodem widziany był po raz ostatni w Lublinie w sobotę w godzinach popołudniowych, sprawcę okrutnej zbrodni w lasku młocińskim, gdzie z niesłychanym cynizmem zastrzelił i pogrzebał kierowcę taksówki, Jana Szlendaka.

Zbrodniarz jest blondynem, wysokim szczupłym, o ciemnych oczach, pociągłej twarzy, śniadej cerze, z cienkim długim nosem, ciemnymi brwiami, gładko wygolony. Sposób wyrażania się inteligentny. Wygląda na lat 28 — 30.

W Lublinie nosił mundur kolejarza. Obecnie może być w ubraniu cywilnym.

Morderca legitymuje się dowodem osobistym, nowym o 4-ch stronach z fotografią cywilną, wystawionym przez gminę w Rumii pow. morski na nazwisko: Władysław Skwierawski, radiotelegrafista, ur. dn 23 kwietnia 1914 r.

Zbrodniarz posiada dwie walizy. Jedna — ciemna — o krawędziach z jaśniejszej skóry i z niklowymi zamkami. Druga — mniejsza — brązowa.

Morderca ukazuje się z teczką z brązowej skóry oraz kapeluszem w papierowej torbie.

Drużyny konduktorskie, obsługi kas kolei, linii lotniczych, kolejek i autobusów, zarządy hoteli, pensjonatów pokojów umeblowanych, domów zajezdnych i noclegowych oraz całe społeczeństwo — wszyscy w razie zetknięcia się z Władysławem Skwierawskim powinni natychmiast zawiadomić najbliższy posterunek policyjny.

Władysław Skwierawski jest mordercą

niezwykle niebezpiecznym,

działającym z premedytacją według z góry ułożonego planu.

Milionowe nadużycia kasjera miejskiego
Kradzież pieniędzy przeznaczonych na inwestycje

CZERNIOWCE, 25.1. „Poruncą Vremii" donosi, że w magistracie i prefekturze m. Craiovy wykryło wielkie nadużycia, dokonane za poprzedniego rządu. Kasjer miejski Catrina zdefraudował sumę 1.100.000 lei, przeznaczoną na budowę wodociągów, a kierownik biura technicznego prefektury Lepadatescu sprzeniewierzył blisko 2 miliony lei z funduszów na budowę szkół i kościołów. Obydwu winnych aresztowano.

Wystawa Grottgerowska w stolicy

Marszałek Śmigły-Rydz zwiedza wystawę Grottgerowską w Warszawie.

Popierajcie Czerwony Krzyż!

3-ch lotników czeskich zginęło w płomieniach

PRAGA, 25.1. — Trzymotorowiec bombowy uległ katastrofie w pobliżu miasteczka Przybysław na linii Praga — Brno. 3-ch lotników zginęło w płomieniach. Wśród ofiar znajduje się pilot czeski — dowódca piątego pułku lotniczego Marsalek.

NOWY WŁAŚCICIEL FABRYKI POŃCZOCH cofnął robotnikom podwyżkę płac

ŁÓDŹ, dn. 25.1. — W dniu wczorajszym w lokalu XII obwodu Inspekcji Pracy odbyła się konferencja w sprawie zatargu w fabryce Godlusta przy ul. Zagajnikowej 20. Robotnicy cerowalni i przędzalni zażądali wyrównania stawek płacy oraz przyjęcia do pracy zwolnionego delegata fabrycznego. W czasie wczorajszych rozmów właściciel fabryki zgodził się przyjąć do pracy wydalonego delegata oraz zrównać stawki. Tym samym zatarg został zlikwidowany.

U SCHWEIKERTA BEZ ZMIAN.

Zatarg w fabryce Schweikerta pozostaje bez zmian. Właściciel firmy nie chce w dalszym ciągu przyjąć do pracy 21 delegatów, tłumacząc się małymi potrzebami produkcji. Będą podjęte dalsze kroki w kierunku likwidacji sporu.

STRAJK w „SZWAJCARII".

Na dziś na godz. 11 przed południem naznaczono w Inspekcji Pracy XIV obwodu konferencję w sprawie fabryki pończoch „Szwajcaria" przy ul. Żwirki 5. Około tygodnia robotnicy okupują mury fabryczne domagając się cofnięcia decyzji zarządu firmy o zniesieniu istniejącego 10-proc. dodatku do płac.

Dotychczasowy właściciel firmy Ajzenberg podwyższył robotnikom płace o 10 proc. ponad stawki umowy zbiorowej ze względu na wykonywanie przez nich pewnych dodatkowych czynności. Mimo zastosowania w tym kierunku ulepszeń technicznych dodatku nie cofnął. Nowy właściciel przystępując do uruchomienia fabryki postanowił cofnąć 10-proc. dodatek, na co robotnicy zareagowali strajkiem okupacyjnym.

KONFERENCJA Z TKACZAMI.

Dziś odbędzie się konferencja z tkaczami ręcznymi i maszynowymi, zatrudnionymi na terenie kilkudziesięciu firm tkackich w Łodzi. Przedmiotem konferencji zabiegi o umowę zbiorową. Ogółem zaproszono do udziału w obradach przedstawicieli 63 zakładów pracy.

CHAŁUPNICY - SZEWCY.

31 stycznia odbędzie się konferencja, poświęcona unormowaniu stosunków, panujących wśród chałupników szewskich-ręcznych. Rozmowy na ten temat w sprawie szewców maszynowych odbędą się w innym terminie.

Dolar 5.25

Bank Polski notował dolary po 5.25, funty szterlingi 26.27, franki szwajcarskie 121.50, franki francuskie 17.39, liry włoskie 21.00.

Cała Holandia oczekuje przyszłego dziedzica Korony

Cała Holandia żyje w gorączkowym oczekiwaniu narodzin potomka następczyni tronu księżnej Julianny, przyszłego spadkobiercy tronu holenderskiego. Na zdjęciu ks. Julianna wraz ze swym małżonkiem ks. Bernardem.

BOHATERSKA WŁOSZKA.
NAJWIĘKSZA OFIARA MATKI.

RZYM, 25. 1. — W m. Trescone odbył się uroczysty pogrzeb 30-letniej Pauli Oldiati, która, będąc uprzedzona przez lekarzy, że może zachować przy życiu mające się urodzić dziecko tylko kosztem własnego życia, zdecydowała poświęcić się dla uratowania dziecka. Zmarła pochodziła z rodziny, która wydała kilku bohateów z czasów walk Garibaldiego, wielkiej wojny i rewolucji faszystowskiej. W pogrzebie bohaterki wzięły udział tłumy publiczności.

Dwa trupy na zabawie.
KRWAWY EPILOG SPORU O TANCERKI.

SIERADZ, 25. 1. — Na zabawie, zorganizowanej przez straż pożarną we wsi Smardzew, w gminie Wróblew pod Sieradzem, doszło do awantury, zakończonej śmiercią dwóch osób.

Na zabawę, która ma zawsze wielkie powodzenie, przybywają zazwyczaj młodzieńcy z okolicznych wsi, a nawet z Sieradza. Podobnie było tym razem. Podchmieleni chłopcy wiejscy są zazwyczaj bardzo drażliwi, jeśli idzie o rywalizację w stosunku do dziewcząt. Tym razem zaczepnie zachowali się dwaj młodzi mężczyźni z Sieradza. Po sprzeczce z miejscowymi parobczakami doszło do bójki, w której w końcu użyto kijów i nożów.

W czasie krwawej awantury pokłuci zostali nożami: Franciszek Lewicki i Władysław Mikołajczyk, obaj synowie gospodarzy w Smardzewie. Wskutek ciężkich ran, zmarli natychmiast. Sprawcy zbrodni zbiegli do Sieradza, tutaj jednak, jak nas informują, zostali wykryci i aresztowani przez policję. Nazwiska ich, ze względu na dobro śledztwa, trzymane są w tajemnicy.

Śmiertelna bójka w fabryce „Brzezinka"
Robotnikowi od uderzenia pękła czaszka.

ŁÓDŹ, dnia 25 stycznia. — Dziś rano w fabryce firmy „Brzezinka" (farbiarnia i wykończalnia) przy ulicy Brzezińskiej 50, wynikła pomiędzy paru robotnikami kłótnia, zakończona krwawą bójką. Jeden z uczestników zajścia, 43-letni Michał Aleksandrzak, zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 128, uderzony został przez swego przeciwnika jakimś żelaznym przedmiotem w głowę i padł nieprzytomny, krwawiąc obficie.

Do pobitego wezwano pogotowie P. C. K., którego lekarz stwierdził pęknięcie czaszki u Aleksadrzaka i w stanie beznadziejnym przewiózł go do szpitala Ubezpieczalni.

Sprawcę śmiertelnego pobicia aresztowała policja. Dochodzenie w toku.

ZDARZENIA i WYPADKI.

(—) Generał Skwarczyński ogłosił w prasie komunikat, w którym akceptuje jako szef OZN. bez zastrzeżeń stanowisko posłów-członków komisji wojskowej w sprawie zatargu z gen. Żeligowskim.

(—) Dziennik Ustaw przynosi rozporządzenie ministra skarbu o wypuszczeniu III serii 4 proc. państwowej renty złotej.

(—) Zjazd ZNP. odbędzie się dnia 2 lutego w Krakowie. Na zjazd przybędzie 1000 delegatów z całej Polski.

(—) Jak już wczoraj podaliśmy Rada Miejska w Łodzi według projektu nowej ordynacji wyborczej będzie liczyła 84 radnych, z tego 50 z wyborów powszechnych i 34 z wyborów przez organizacje gospodarcze i związki zawodowe.

(—) W związku z włamaniem do fabryki Bucholtza przy ulicy Radwańskiej 66 aresztowano jako sprawców: Kazimierza Sobczaka (Zgierska 112) Józefa Racbanka (Blacharska 11) i Józefa Borkowskiego (Rysownicza 30). Skradzione towary znaleziono w melinie Stanisława Wożniczka, przy ulicy Kruszwickiej 7.

(—) Wczoraj odbyło się pod przew. prez. Godlewskiego posiedzenie kolegium magistrackiego na którym prócz przyjęcia darowizny gruntu przy ulicy Kątnej 3-13 uchwalono przyznać jednorazową subwencję 4.000 zł patronatowi nad młodzieżą przemysłową i rzemieślniczą w Łodzi.

(—) Sąd Okręgowy w Łodzi skazał wczoraj b. posterunkowego 43-letniego Józefa Nowińskiego za zabójstwo Jana Stasiaka na 6 lat więzienia, pomagających mu Wacława Cyperlinga na 2 lata, Adama Dębskiego i Władysława Mądrego po 1 roku więzienia.

Poseł Wojciechowski zażądał emigracji żydów wschodnich z Polski bez wywożenia pieniędzy zagranicę.

Przebieg wczorajszego posiedzenia komisji budżetowej

WARSZAWA, 25. 1. — Sejmowa komisja budżetowa obradowała wczoraj nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Referat wygłosił poseł Wojciechowski analizując cały szereg najaktualniejszych zagadnień, a zwłaszcza problem młodzieży. Referent wskazał, na trudne warunki, w których znalazła się dzisiaj młodzież i na antagonizmy między starszym pokoleniem a młodym.

Młodzież chłopska wychowuje się — mówi referent — w przeświadczeniu, że stan obecny musi ulec gwałtownej przemianie, że musi przyjść okres rządów radykalnych w Polsce. Młodzież robotnicza jeszcze bardziej idzie na lewo w swoich dążeniach ideologicznych.

Na drugim biegunie jest młodzież inteligencka, wśród której panują kierunki skrajne, nacjonalistyczne. Z młodym pokoleniem wsi nikt z rządu nie nawiązuje kontaktu.

W postępowaniu ze studentami należy zdaniem referenta prowadzić politykę jak najbardziej liberalną. Ci jednak, którzy ukończyli 25 rok życia i ukończyli uniwersytet nie mogą być traktowani pobłażliwie, jeżeli nawołują do ekscesów. Poseł Wojciechowski wystąpił dalej przeciwko wciąganiu przez mniejszości czynników zagranicznych w grę przeciwko państwu, jak również przeciwko łączeniu się mniejszości w bloki lub grupy, które miałyby pertraktować z państwem. Po omówieniu kwestii ukraińskiej poseł Wojciechowski przeszedł do analizy **zagadnienia żydowskiego.** Świadomość, że przy braku zatrudnienia dla młodego pokolenia polskiego, rozwija się między nami element inny narodowo i rasowo i to element impulsywny, powoduje bunt przeciw żydom, którzy najmocniej objęli nasze miasta, zamykając dostęp młodzieży. Mamy obowiązek stworzyć program odciążenia Polski z elementu żydowskiego, któryby przynajmniej zrównoważył napływ kilkuset tysięcy żydów w pierwszych latach niepodległości z Rosji. Obywatelstwo polskie, jakie im nadaliśmy, musimy traktować jako czasowe. Sioniści jako idealni obywatele wymarzonej Palestyny, nie mogą mówić, że ich ojczyzną jest Polska. Rząd ma wybrać, jak leczyć życie polskie, jeśli idzie o chorobę zwaną kwestią żydowską.

Pos. Wojciechowski zakończył swe wywody o żydach apelem do ministra spraw zagranicznych oraz ministra przemysłu i handlu, aby przy zawieraniu traktatów handlowych z Francją, Anglią i innymi krajami żądali przyjęcia przez te kraje żydów z Polski — „bez wywożenia pieniędzy z Polski”.

Z kolei pos. Wojciechowski scharakteryzował sprawę strajku chłopskiego w Małopolsce.

Wskazał on m. in., że akcja strajkowa nie była wbrew tłumaczeniom prasy ludowej i jej uczestników wybuchem od dołu. Decyzja o strajku zapadła na długo przed jego wybuchem w naczelnym komitecie wykonawczym Str. Ludowego.

Strajk ten miał charakter wybitnie polityczny.

Przechodząc do omówienia ruchu komunistycznego w Polsce referent stwierdza, że Komunistyczna Partia Polska zrezygnowała z akcji bezpośredniej, a wysiłek komuny zwrócił się na przenikanie do innych organizacyj społeczeństwa. Terenem ekspansji komunistów stały się wszystkie organizacje demokratyczne: PPS., Stronnictwo Ludowe, Lewica patriotyczna, nawet organizacje katolickie.

Bereza Kartuska stała się środkiem, jeżeli chodzi o przestępstwa polityczne, stosowanym wyłącznie wobec komunistów. Po ostatnich zwolnieniach znajduje się w Berezie 606 osób w tym komunistów 310, kryminalistów — 296.

Po przemówieniu referenta rozpoczęła się dyskusja

Poseł Zaklika twierdzi, że zajścia chłopskie spowodowane były głównie postulatem powrotu Witosa i żądaniem przywrócenia samorządu. Zarówno poseł Zaklika jak i poseł Kamiński wysuwają problem powrotu Witosa. Poseł Zaklika chciałby zobaczyć p. Rataja na fotelu min. spraw wewnętrznych. Poseł Kamiński jest zwolennikiem unormowania stosunków z opozycją, a zwłaszcza z PPS i Str. Lud. i dlatego żąda zmiany ordynacji wyborczej. Poseł Sommerstein w imieniu żydów stwierdza, że w Polsce jest dużo żydów i nieżydów, którzyby chętnie wyemigrowali w poszukiwaniu pracy, ale trzeba wskazać dokąd. Następnie przemawiali posłowie Puławski, Welikanowicz i Jabłoński i Pacholczyk.

Po wyczerpaniu listy mówców około północy zabrał głos premier gen. Składkowski.

PROTEST PRZECIWKO OŚWIADCZENIU PROFESORÓW.

Po przemówieniu p. premiera na wywody mówców odpowiadał pos. Wojciechowski, który oświadcza, że nie zgadza się z oświadczeniem, profesorów lwowskich w sprawie ghetta i zagadnienia młodzieżowego w Polsce.

Zamykając posiedzenie przewodniczący komisji pos. Kozłowski oświadczył, że zgłoszone wnioski i rezolucje przegłosowane zostaną przy 3-im czytaniu.

Dnia 25 bm. odbędzie się dalszy ciąg posiedzenia komisji budżetowej sejmu — debata nad budżetem ministerstwa komunikacji.

„Walka z żydami nie jest walką rasistowską — lecz walką z brakiem chleba”

Premier Składkowski na wstępie omówił wypadki z ub. roku w Małopolsce. Winą rządu jest, że tej sytuacji nie przewidział i nie docenił. Natomiast premier broni tylko taktyki poskromienia rozruchów. Ze 114 zabitych w Polsce w roku 1937 jest 42 tragicznie zabitych w Małopolsce środkowej.

KOSY NA SZTORC.

O wypadkach w Małopolsce mówił premier b. obszernie, zaznaczając, że chłopi uzbrojeni byli w kosy osadzone na sztorc.

P. premier odpierając zarzut, że policja strzelała do bezbronnych tłumów, pokazuje posłom kosy, zaznaczając, że wobec tak wielkiej ilości mówców, musi jedną zachować dla siebie, na wszelki wypadek.

Następnie p. premier opisuje starcie z rebeliantami w Dynowie, gdzie kompania policji zasypana była strzałami karabinowymi i musiała odpowiedzieć salwą, oraz kilka innych spotkań z uzbrojonymi bandami chłopskimi.

Zresztą — mówi p. premier — sądy wykazują.

Widzimy, że jest 317 osób już zasądzonych, z czego widać, że wyroki są surowe, ponieważ przestępstwa są duże.

Ale ani razu nie było powiedziane, że policja użyła broni niepotrzebnie. To jest dowód, że policja działała w sposób ogledny i występowała tylko wtedy, kiedy to było konieczne.

Chciałem naświetlić w ten sposób wypadki w Małopolsce z punktu widzenia ich zlikwidowania.

Omówiwszy wybory na wsi przystępuje p. premier do spraw żydowskich.

Sprawa mniejszości, w każdym państwie, które ma ludność mieszaną, wcale nie jest uwarunkowana stosunkiem rządu do tych mniejszości, tylko raczej stosunkiem narodowości, która stanowi większość, do narodowości, która stanowi mniejszość, to jest zasadniczy punkt wyjścia.

I dlatego naród polski winien w sobie wzbudzić wysoką świadomość, że od jego stosunku do mniejszości narodowych zależą w znacznym stopniu losy Polski.

Uważam, że niegodne jest narodu polskiego jako większości narodowej, świadomej swej roli w państwie, wszelkiego rodzaju nie dające się pomieścić w porządku prawnym nawoływania do zgniecenia lub utrudniania życia mniejszości, bo przecież musimy żyć razem i wszelkiego rodzaju nawoływania i odruchy niecierpliwości zemszczą się na współżyciu, na zwartości Polski.

Tak samo błędem jest domaganie się specjalnych praw dla większości narodowej polskiej, bo przecież dowodzi to braku zaufania we własne siły.

Wszelkiego rodzaju wystąpienia fizyczne, które prowadzą do anarchii w Polsce, chociażby były wystąpieniami odwetowymi, chociażby były wywołane chwilową niecierpliwością, są najbardziej szkodliwe i obniżają wartość narodu polskiego.

Naród powinien mieć zaufanie do swojego rządu i powinien cierpliwie uważać jak rząd reaguje na te sprawy bo ten rząd jest jego emanacją.

Po stwierdzeniu, że naród ukraiński nie ma powodów do niecierpliwości, p. premier przeszedł do spraw żydowskich.

— Wiem o tym, że te sprawy są nader skomplikowane, wiem o tym, że walka z żydami nie jest żadną walką rasistowską, to nie jest walka ras, to jest walka o przeludnienie, to jest walka z brakiem kawałka chleba, to jest walka z potrzebami ekonomicznymi.

Rząd tępi, tępił i będzie tępił zawsze, dopóki będzie mu drogi spokój i sprawiedliwość w Polsce.

Żydzi muszą zrozumieć, że walka ekonomiczna z nimi nie jest naruszeniem ich praw, ani też nie jest atakowaniem ich, jako obywateli państwa.

Że ludność żydowska nie może zrozumieć, iż ona, która przecież od dziesiątków lat nawoływała w swych pismach o podniesienie poziomu życia żydów i dbała o to, żeby życie ekonomiczne żydów szło mocniejszym tempem, że ludność żydowska jest zadrażniona tymi samymi momentami, odbywającymi się w społeczeństwie polskim, to mamy dowód w tym, że jest szereg niepożądanych objawów mieszania się żydów z poza państwa polskiego do naszych wewnętrznych trudności ekonomicznych i społecznych.

W tej sytuacji ja nie będę wygłaszał żadnego programu dlatego, że ten program wynika z dnia codziennego, tak dla Polaków, jak i Ukraińców i żydów.

Stwierdzam kategorycznie niezłomną wolę rządu polskiego pójścia dalszą drogą życzliwości, jednakowych praw dla wszystkich obywateli państwa oraz drogą utrzymania spokoju,

Ustalenie nazwiska mężczyzny zmasakrowanego przez pociąg.

ŁÓDŹ, dn. 25 stycznia — Jak komunikuje Łódzki Urząd Śledczy władzom policyjnym udało się ustalić personalia mężczyzny, przejechanego przez pociąg na przejeździe kolejowym Stara Wieś na terenie gminy Rozprza pow. piotrkowskiego. W miejscu tym znaleziono zwłoki tak okropnie zmasakrowane, że kawałki ciała dosłownie zbierano na torze kolejowym.

Wypadek zdarzył się w dniu 21 stycznia. Dopiero żmudne śledztwo policyjne ustaliło, że przejechanym był 25-letni Jan Kaczmarek, zamieszkały we wsi Bazar w gminie Rozprza. Był on zawodowym węglokradem. Wypadek tragiczny, zakończony jego śmiercią, nastąpił niewątpliwie podczas kradzieży węgla z jadącego pociągu.

Kolędnicy z bronią.

Skuteczna interwencja policji.

LWÓW, 25.1. — Policja państwowa w Kamionce Wołoskiej, pow. Rawa Ruska, skonfiskowała 4 karabiny, 2 pistolety, 4 strzelby, 5 sztyletów kolędnikom, którzy w czasie świąt obrządku grecko - katolickiego tak uzbrojeni urządzali, kolędując szereg awantur po wsiach. Dwom kolędnikom musiano broń odebrać siłą, ponieważ grozili użyciem jej przeciw posterunkowym policji państwowej.

Zaleje nas deszcz...

Stan pogody w Łodzi

ŁÓDŹ, dn. 25 stycznia. — Dziś o godz. 9-ej rano temperatura w śródmieściu wynosiła 5 stopni powyżej zera. W ciągu nocy ubiegłej najniższa temperatura wynosiła plus 3 stopnie. Ciśnienie barometryczne spadło do 754 milimetrów. Pogoda nadal będzie zmienna. Spodziewać się należy dalszych opadów deszczowych.

Wiatry zachodnie.

OLIMPIA Janowska,, ul. Marynarska 55, zgubiła legitymację wydaną z firmy I. K. Poznański.

ŻYCIE ZGIERZA

Życzenia dla prezydenta od najmłodszego harcerza.

Tradycyjna uroczystość w szkole powszechnej

Odbył się w sali szkoły powszechnej Nr 1 tradycyjny „Opłatek” harcerski przy udziale około 500 harcerek i harcerzy zgierskiego hufca. Obecni byli również prezydent J. Świercz, dyrektorzy szkół średnich i kierownicy szkół powszechnych, przedstawiciele miejscowych Kół Przyjaciół Harcerstwa Polskiego oraz grono Byłych Skautów.

Uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem „Modlitwy Harcerskiej” po czym kapelan harcerski ks. Bendkowski, wygłosił okolicznościowe przemówienie, składając jednocześnie życzenia. Przemówił również hufcowy harc. Zaczyński Eugeniusz i hufcowa Bukowska Felicja.

Miłe wrażenie wywołało na obecnych złożenie życzeń prezydentowi przez najmłodszego harcerza. Prezydent dziękując za życzenia, wygłosił przemówienie, życząc harcerstwu jak najlepszych wyników w ich służbie dla społeczeństwa i Państwa. Następnie odbyło się wspólne łamanie się opłatkiem i śpiewanie kolęd. Po tej tradycyjnej części hufcowy rozdał drużynom i harcerzom nagrody za wyniki całorocznej pracy harcerskiej w dziedzinie obozownictwa, strzelectwa, gier sportowych i lekkoatletyki.

Następnie odbyły się pokazy poszczególnych drużyn harcerskich przeplatane ogólnymi śpiewami. Na wyróżnienie zasługiwały pokazy drużyny gimnazjum im. St. Staszica i Gimnazjum Kupieckiego. Szczególnie entuzjastycznie przyjęty był „Mazur” odtańczony przez harcerzy i harcerki drużyny z Gimnazjum im. St. Staszica w takt doborowej orkiestry harcerzy Gimnazjum Kupieckiego pod dyrekcją prof. J. Kosowskiego.

Duże wrażenie wywarło odegranie przez harcerzy Gimnazjum Kupieckiego na fanfarach pieśni „Idzie Noc”.

Ogólnym „Czuwaj” zakończono uroczystość o godz. 20.

Był to naprawdę jeden z najmilszych „Opłatków”.

DALSZE WYKŁADY.

Koło Byłych Wychowanków Gimnazjum St. Staszica w Zgierzu zorganizowało cykl wykładów dla wyższych klas i Liceum z dziedziny przygotowania do wyboru zawodu i studiów w szkołach wyższych. W niedzielę odczyty wygłosili dr Olesza o studiach medycznych oraz prof. Kowalewski o studiach handlowych.

ZACZYNAJĄ KRAŚĆ.

Onegdajszej nocy w dzielnicy zachodniej miasta miały miejsce dwie kradzieże. Nieznani sprawcy zakradli się do komórki Jana Walczaka przy ul. Małej 4 i skradli 7 kur i różne rzeczy wartości około 50 zł.

Tejże nocy na szkodę sąsiada Potakowskiego Kazimierza Jagiellońska 21 nieznani sprawcy skradli z komórki dwie świnie wartości około 60 zł. Prawdopodobnie opodal zabili je o czym świadczą kałuże krwi i zbiegli w nieznanym kierunku.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie w kierunku wykrycia sprawców zuchwałych kradzieży.

ZAMYKAĆ DRZWI.

Również nieprzyjemność podobna spotkała p. Rydlównę Stefanię, zam. przy ul. Dąbrowskiego 37. Przez nieuwagę zostawiła drzwi od mieszkania otwarte. Skorzystał z tego w biały dzień nieznany złodziej i skradł futro fokowe.

ŻYCIE PABIANIC

Pomnik powstańców w Sędziejowicach ufunduje społeczeństwo pow. łaskiego.

Z okazji 75-tej rocznicy powstania styczniowego odbyła się w Pabianicach w sali Teatru Miejskiego uroczysta akademia, którą zagaił dr W. Eichler, następnie referat okolicznościowy wygłosiła p. Zawadzka. Po referacie głos zabrał prezes Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, p. Krakowski, który zaprojektował wzniesienie pomnika w Sędziejowicach pod Pabianicami, gdzie miała miejsce większa potyczka powstańców z Moskalami i gdzie znajduje się wspólna mogiła poległych powstańców. Projekt ten jednogłośnie zaakceptowano i zarządzono niezwłocznie doraźną zbiórkę pieniężną na ten cel, która dała w wyniku 80 złotych.

W części wokalno - muzycznej pod dyrekcją Karola Lubowskiego chór męski Tow. Śpiew. „Moniuszko” odśpiewał kilka nastrojowych pieśni, następnie p. Nietschówna odegrała na skrzypcach kilka utworów przy akompaniamencie fortepianu, i na zakończenie wystąpił pabianicki chór rewelersów.

WYNIKI ZBIÓRKI NA DZIECI NAJBIEDNIEJSZYCH RODZICÓW.

Piątkowa zbiórka na dziatwę najbiedniejszych mieszkańców miasta, o której przed paru dniami pisaliśmy, przyniosła dochód w sumie zł 2191.30. — Prezydent Futyma zebrał ponad tysiąc złotych, bijąc w ten sposób pewnego rodzaju rekord wysokości uzbieranych ofiar. Czynnych było 45 par kwestarzy.

DLA GŁUCHONIEMYCH.

W Pabianicach i okolicy mieszka ponad 70 osób głuchoniemych, pozbawionych wszelkiej opieki. W tych dniach patronat nad głuchoniemymi objął ks. Malinowski z parafii N.M.P., który pragnie urządzić dla tych nieszczęśliwych świetlicę, gdzie możnaby było rozpocząć naukę czytania i pisania. Przy pomocy osób dobrej woli, znający zasady nauki głuchoniemych, których w Pabianicach jest kilka, ks. Malinowski ma nadzieję zamiary swe zrealizować.

PORANIONY CZŁOWIEK W BRAMIE DOMU.

W porze nocnej, przechodnie, mijający dom przy ul. Zamkowej 59, zauważyli w bramie tego domu leżącego człowieka w kałuży krwi, jęczącego z bólu i wzywającego pomocy. Na zadawane mu pytania, ranny przerywanym głosem odrzekł, że został wyrzucony z auta ciężarowego przez nieznanych osobników.

Powiadomiona o fakcie tym policja, rannego odstawiła do szpitala miejskiego, gdzie stwierdzono, że wskutek upadku z jadącego auta na bruk uliczny odniósł on szereg obrażeń całego ciała. Jak się okazało, rannym jest Aron Mordka Koszewski, mieszkaniec Pabianic (Leśna 18), lat 46. Koszewski szedł pieszo z Łodzi do Pabianic i za Łodzią pod mostem kolejowym wsiadł do stojącego chwilowo auta ciężarowego bez wiedzy szofera i ukrył się pod plandeką. Wkrótce auto ruszyło w kierunku Pabianic, ku jego uciesze, że w taki pomysłowy sposób dostanie się łatwo do swego rodzinnego miasta. W czasie podróży pechowy pasażer na gapę zdrzemnął się, zaś w mieście silniejszy wstrząs auta spowodował jego wypadnięcie na ulicę.

— Drugi wypadek samochodowy zdarzył się onegdaj przy zbiegu ulic Warszawskiej i Poprzecznej. Samochód osobowy A 47193 potrącił służącą, 17-letnią Janinę Koniecką z ul. Warszawskiej 18. Ofiara własnej nieuwagi, co stwierdziła policja, upadła na bruk jezdni, odnosząc kontuzję prawego obojczyka. Inż. Mańko odwiózł ranną do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

NIELEGALNY WYSZYNK WÓDKI.

Do herbaciarni Ignaczaka przy Pl. Dąbrowskiego 18 przybył niejaki Tworowski Wacław, zamieszkały stale w Łodzi przy ul. Kopernika 37, który zażądał pół litra wódki. Po wypiciu kilku kieliszków Tworowski począł odczuwać silne bóle w żołądku. Podejrzewając, że wódka została zafałszowana, łodzianin resztę niedopitej butelki odniósł do policji, meldując jej o wypadku. Na razie właściciela herbaciarni pociągnięto do odpowiedzialności za nielegalny wyszynk wódki, zaś o ewentualnym zafałszowaniu wódki zadecyduje jej analiza.

KRADZIEŻ TRZODY.

Urbaniakowi Stanisławowi z ul. Moniuszki 82 skradziono w porze nocnej z chlewa dwie sztuki trzody chlewnej wartości 40 złotych.

BRAK CEN.

Do odpowiedzialności karnej pociągnięty został Tragarz Wigdor (Majdany 4), który na Pl. Dąbrowskiego sprzedawał owoce, nie posiadając odpowiedniego cennika.

PABIANICKI PORADNIK KINOWY.

„Nowości”. — „Czy Lucyna to dziewczyna?” Wesoły film produkcji polskiej.

„Oświatowe”. — „Królowa dżungli”.

Komu się szczęście uśmiechnęło?

Pełna tabela wygranych.

PIERWSZE CIĄGNIENIE

10.000 zł — 14864 75682 88200 88525. 140308 144006.

5.000 zł — 57738 10787 91503. 184749

2.000 zł — 19360 20051 63631 86708 82490 155299 167496 169978 193195

1.000 zł. — 6400 13789 27555 29855 31103 39062 39824 40909 45077 57199 68522 69937 79198 83793 85848 87767 100214 109468 111586 120553 123969 131196 132546 135124 145768 165671 175671 182265 186125 189920

[illegible]

STAWKI.

14 24 84 165 73 302 73 350 406 527 43 51 809 1076 99 382 506 2 031 48 778 2017 109 31 45 50 215 661 813 14 3090 192 233 359 419 637 905 29 34 4063 156 78 207 86 641 873 5113 317 552 87 675 731 90 6302 94 405 90 554 735 825 76 906 93 7150 2 454 515 5 693 840 8062 72 104 282 7 [illegible]

... 503 36 54 96 775 914 34321 49 416 60 526 610 40 839 74 35065 250 67 305 39 48 543 36715 99 849 37150 540 631 789 807 96 38204 400 32 599 868 958 38054 287 387 478 818 71 94 957

40048 120 48 620 71 721 41074 155 218 345 56 92 448 96 808 42269 390 581 650 71 742 57 835 993 43182 331 742 44933 411 67 87 603 17 875 985 45043 193 292 678 737 46158 83 216 452

[illegible] ... 23 87 337 66 428 874 618 86 433 49 112510 96 613 733 823 903 113130 211 15 87 374 540 708 114260 360 448 531 65 855 913 115009 11 225 365 418 506 67 601 870 8 116201 374 556 894 117045 126 256 72 365 74 645 722 900 4 118087 102 201 14 93 301 481 518 21 638 119072 147 200 336 478 647 93 805 982

[illegible] ... 79 1707 33 86 83377 536 58 771 813 25 34 184972 662 802 186265 333 64 412 569 80 652 71 899 187100 60 4 329 580 621 61 82 92 719 907 46 53 188080 125 84 555 631 717 965 7 189050 376 457 96 130 1 90 619 846 976

190007 26 125 88 243 4 74 325 815 82 942 — 191071 81 431 536 53 758 62 814 71 983 7 95 192283 306 24 463 588 682 803 934 86 193450 592 194008 342 507 24 92 624 42 853 94

DRUGIE CIĄGNIENIE

20 tys. zł. 105213

50 tys. zł. 169695

30 tys. zł. —82391

10 tys. zł — 96035

5 tys. zł. — 38918 89058 102500 118688

2 tys. zł. — 9524 26218 27571 27065 42244 52158 76946 83893 88297 102427 104848 106815 113593 128833 12140 137833 155175 168421 175385 177237 178960 186848 190036

1 tys. zł. — 11837 14226 22330 27229 30929 35616 37690 41075 49861 49892 56929 63000 72052 87734 97950 100905 125221 136670 146977 149987

STAWKI.

19 102 30 319 497 750 22400 90 93 529 664 3230 300 942 4182 209 491 872 972 5016 71 368 6157 285 385 407 526 634 54 853 7487 826 8131 567 624 867 85 9046 56 935

10008 353 562 666 740 932 77 11739 938 95 12274 376 632 13051 288 921 14152 325 492 856 15084 412 562 16619 965 17280 735 857 18634 740 985 19003 96 530 72 714 20 92

20007 195 239 556 22477 979 24287 331 416 54 686 955 25024 527 601 22 826 26021 152 223 403 651 881 27134 93 590 692 28196 295 305 84 756 820 29724 525 26

30580 31012 85 455 615 861 85 32104 51 375 792 33070 34959 35088 732 33 42 36219 70 333 436 37233 394 422 90 558 38491 716 40 398268

40422 530 812 999 41421 585 42223 772 995 43047 231 97 333 989 44348 639 94 810 921 45292 437 516 46943 46 47122 407 17 512 45 654 715 859 82 48013 182 96 225 430 659 89 747 49108 375 81 451 505 56

50024 479 84 525 29 620 852 51043 561 685 988 52034 191 643 730 70 956 53333 514 76 620 852 66 973 54155 732 55071 419 697 907 56193 231 325 49 424 582 810 57237 311 656 741 811 58094 672 703 828 925 59182 684 736 37 67

60085 525 67 733 61144 82 233 610 845 975 62088 146 492 646 87 807 9 63030 654 753 922 64585 673 721 53 65165 216 385 803 66289 402 512 610 784 67192 611 68166 288 542 789 835 69221 447

70236 513 787 858 71102 45 825 72082 119 205 354 58 502 30 787 970 97 73017 46 671 858 931 32 41 74638 780 851 75541 550 694 76066 71 204 22 639 991 77112 417 525 685 801 900 78130 568 896 79065 389 969

80085 121 296 402 587 689 771 82 81101 629 964 82017 261 752 883 83109 236 4348 78 653 751 828 902 84217 483 545 916 49 85118 39 376 659 93 765 891 955 99 86296 87129 65 707 88066 476 706 877 79 909 89153 232 375 560 793 954

90841 979 91232 456 67 662 753 880 907 92411 76 642 972 93170 274 602 834 960 94075 145 273 331 467 530 714 95122 236 337 402 6 726 870 96078 322 25 507 9 60 670 744 89 97318 457 94 757 963 98011 277 312 414 696 9908 67

10001 20 151 608 850 101061 321 438 72 864 65 102049 227 762 103132 81 215 73 434 575 104138

[illegible]

... 176630 845 177269 462 70 619 749 178395 179249 383 477 758

180001 76 181 702 87 181011 44 285 182071 571 609 183000 68 169 240 99 434 47 61 75 606 824 184356 474 79 580 729 185049 232 397 480 645 701 186117 338 473 668 718 72 187250 87 481 537 188011 169 259 309 484 535 189095 269 998

190250 786 907 191018 421 521 944 192024 128

TRZECIE CIĄGNIENIE.

STAWKI.

228 383 442 542 93 803 31 1207 648 2300 546 685 2782 963 79 3158 91 421 67 907 4009 443 505 5114 642 81 592 885 6008 26 504 19 44 806 83 7105 227 414 35 660 64 85 88 753 972 8095 700 19 47 811 9618 710 31

10247 392 518 11173 423 74 773 12693 840 989 13571 14042 33 534 15063 345 445 513 16374 586 674 17166 526 674 75 932 76 18084 263 662 19168 297 363 556 61 673 719

20139 248 584 633 76 923 21141 66 767 672 788 220 6 [illegible]

... 180012 48 222 59 341 474 762 828 54 989 181515 34 82 696 182085 671 912 35 80 183045 116 431 944 184169 81 271 458 790 983 185069 683 990 186140 508 38 703 187310 477 622 923 188116 351 402 76 806 916 189791 813 944

190093 141 326 475 687 707 964 65 191855 192812 902 193075 98 322 417 868 975 85 194158 334 64 528 879 970

DWIE AKADEMIE.

Staraniem Zarządu Koła ZPMP. „Orlę" w Konstantynowie w sali Tow. im. Fr. Chopina przy ul. Zgierskiej 14 odbyła się akademia ku uczczeniu 75-letniej rocznicy Powstania Styczniowego.

Na program złożyły się prelekcja wygłoszona przez prof. M. B. Aniołowicza oraz okolicznościowe deklamacje. Na zakończenie sekcja dramatyczna „Orlęcia" odegrała dramat A. Staszczyka pt. „Dziesiąty pawilon".

* * *

W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 86, staraniem Zarządu Okręgowego ZPMP „Orlę" odbyła się akademia ku uczczeniu 75-cio letniej rocznicy Powstania Styczniowego.

Po zagajeniu przez prezesa Zarządu Okręgowego p. Pawlaka B. okolicznościowe przemówienie wygłosił prof. M. B. Aniołowicz po czym nastąpiła część koncertowa na którą złożyły się występy chórów ZPMP „Orlę" pod kier. prof. W. Pietrowskiego oraz występy solowe.

W akademii wzięło udział około 250 osób.

ODCZYT.

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łodzi pragnąc spopularyzować hasło Akcji Katolickiej na rok bieżący „Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata" — organizować będzie periodyczne odczyty dla szerokich rzesz ludzi pracy.

Pierwszy odczyt zostanie wygłoszony w dniu 27 stycznia br. o godzinie 19-ej w Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej 111. Referat nt. „Miłość i sprawiedliwość w nowym ustroju społecznym a sprawa robotnicza" wypowie dr Maria Śliwińska - Zarzecka z Warszawy.

Karty wstępu w cenie 10 gr. nabywać można w dniu odczytu przy wejściu na salę.

KONFERENCJA JE. KS. BISKUPA WŁODZIMIERZA JASIŃSKIEGO z profesorami Katolickiego Uniw. Społecznego w Łodzi.

W dniu wczorajszym w Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej L. 111. JE. ks. biskup Wł. Jasiński odbył konferencję z profesorami Katolickiego Uniwersytetu Społecznego w Łodzi. Sprawozdanie z rozwoju Kat. Uniw. Społ. złożył ks. dr Eug. Miller, sprawozdanie z samorządów przedstawił ks. kan. Stan. Nowicki.

Po dyskusjach nad całokształtem zagadnień Kat Uniw. Społ. JE. ks. biskup Wł. Jasiński omówił wytyczne dotyczące programów, udzielił przy tym cennych wskazań z zakresu metod nauczania.

KOMUNIKAT.

Zarząd Grupy Związku Powstańców Śląskich w Łodzi zawiadamia wszystkich członków Związku, że w sobotę dnia 29.1. b.r. o godz. 20-ej w lokalu własnym przy ul. kpt. Żwirki 1, 4 odbędzie się „Tradycyjny Opłatek" Powstańczy Bliższych informacji udziela sekretariat Związku do środy dnia 26 bm.

Zarząd.

ŻYCIE KUTNA.

O STAN SANITARNY NASZEGO MIASTA.

Komisja Sanitarna istniejąca przy wydziale zdrowotnym zarządu miejskiego winna zwrócić więcej uwagi na właścicieli nieruchomości celem dopilnowania na terenie swych posesyj porządku i utrzymania czystości. Od przestrzegania istniejących przepisów sanitarnych uchylają się ostatnio właściciele posesyj na ulicy Senatorskiej i Królewskiej.

Należałoby również zmusić pewnych kupców naszego miasta do założenia białych fartuchów.

Można zaobserwować fakty, że porządki robi się w sklepach dopiero wtedy, gdy na ulicy ktoś zauważy komisję przeprowadzającą kontrolę. Czystość winna być utrzymana nie dla tego, że Komisja tak chce, ale po prostu ze zrozumienia konieczności jej istnienia niezbędnego dla zdrowia ludności. Leży to również w interesie czysto handlowym sklepów, gdyż nikt u brudasów kupować nie chce.

PAWŁOWSKI I CEBULA.

Mieszkaniec Żychlina niejaki Pawłowski Władysław zasiadł na ławie oskarżonych za to, że ukradł 40 kg cebuli na szkodę Kostosika Bronisława również z Żychlina. Sąd grodzki w Kutnie po rozpatrzeniu sprawy skazał Pawłowskiego na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na [illegible] lata.

NA F. O. N.

7 [illegible] ra [illegible] 73 [illegible] zgodn[illegible] inicjatorów przeznaczono na Fundusz Obrony Narodowej.

Telefony

Pogotowie Czerwonego Krzyża 102-41
Ubezpieczalnia 197-65
Pogotowie Miejskie 102-9[illegible].
Straż Pożarna tel. 8.

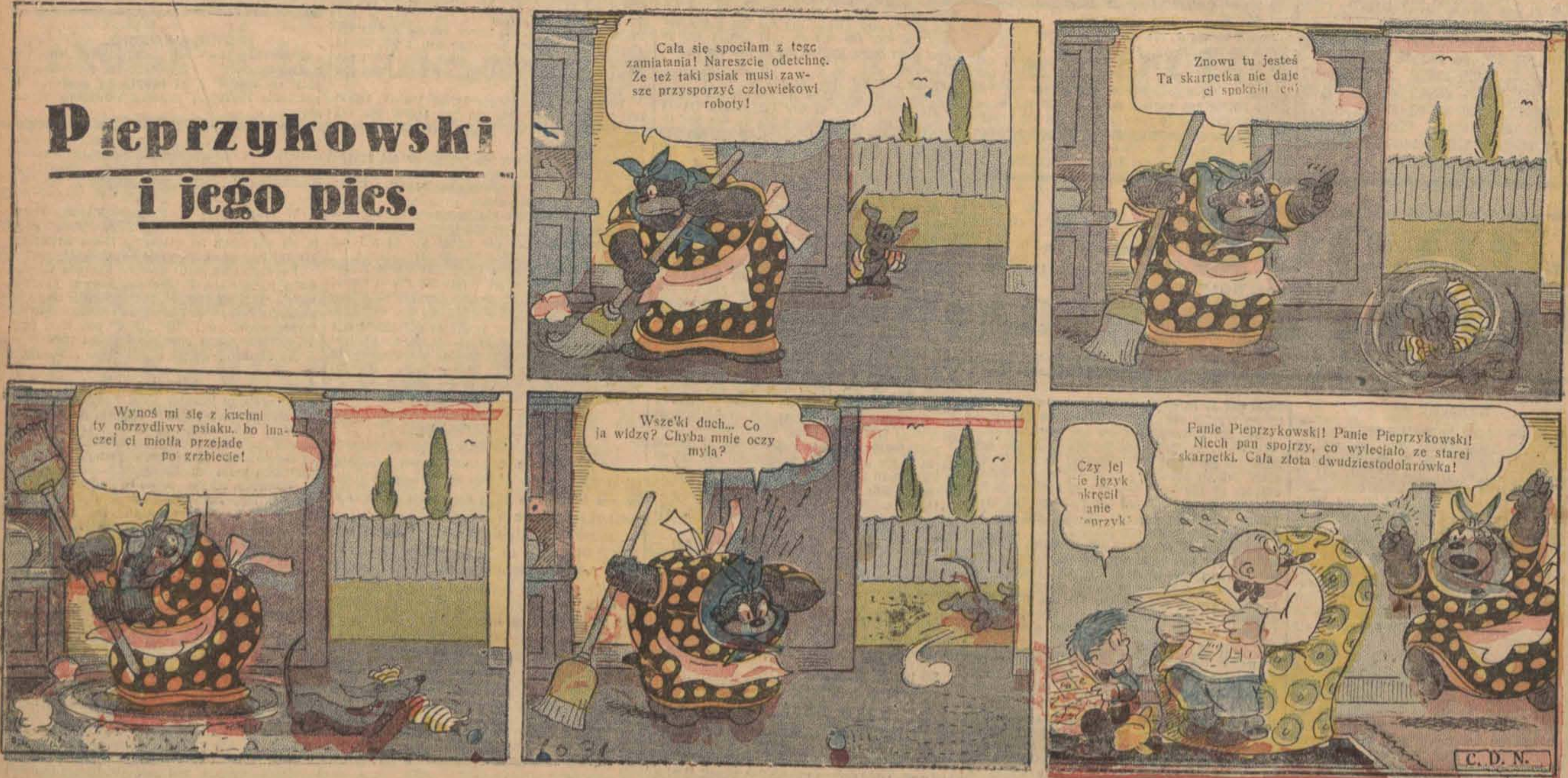

Nieuchwytny urok płci pięknej LEŻY W SPOJRZENIU i UŚMIECHU.

Tajemnica sex-appealu.

Jedna z francuskich pisarek oświetla to zagadnienie w następujący sposób:

Czy sex appeal leży w oczach?

Nie, lecz w spojrzeniu...

Spojrzenie pałające posiada sex appeal, spojrzenie tęskne „omdlewające“, może go również posiadać, trzeba się tylko umieć nim posługiwać. Spojrzenie spokojne i przenikliwe, przy lekkim pochyleniu głowy, posiada w sobie dużo magnetycznej siły i sex appealu zarazem.

Spojrzenie ruchliwe, niespokojne jest zaprzeczeniem sex appealu.

Jeżeli pragnie pani zwyciężyć mężczyznę należy patrzeć na niego, umieszczając wzrok między jego brwiami, jeżeli zaś chce pani go uwodzić — na przestrzeni między górną wargą, a nosem Jeżeli pragnie pani nad nim zapanować, musi pani starać się usiąść wyżej od niego: królowie wszak zawsze siadają wysoko, na tronie i nie bez przyczyny. Pierwszym odruchem zakochanej kobiety jest siadanie u stóp ukochanego Ta wdzięczna i pełna uroku postawa — czyni panią jednak niewolnicą, podczas, kiedy chciałaby może być władczynią.

Czy sex appeal leży w kształcie ust? Trochę. Ale przede wszystkim w uśmiechu i kontraście pomiędzy białością zębów i czerwienią warg. Usta duże i pełne mają więcej sex appealu, niż małe i drobne. Dużo uroku posiada wilgotność warg. Usta na pół rozchylone, odznaczają się przytym większą dozą sex appealu niż szczelnie zamknięte.

Jeżeli chodzi o nos, to najwięcej czaru posiada nos o kształcie „kocim“. Królowa Nefretete żona Faraona posiadała „koci“ nos. Nie należy oczywiście wpadać w rozpacz, o ile nos ma inny kształt. Nos, o drgających lekko nozdrżach również posiada dużo wdzięku.

Czy sex appeal leży w słowach? Napewno nie. Często jednak spoczywa w milczeniu, a przede wszystkim w dźwięku głosu Mężczyzna, który słucha przemowy kobiety, posiadającej sex appeal, z pewnością nie zapamięta treści jej słów, nie zapomni natomiast nigdy dźwięku jej głosu. Naogół najwięcej sex appealu posiadają głosy niskie i dźwięczne, melodyjne, najmniej zaś wysokie. Głos ochrypły, jak gdyby rozbity, może mieć również dużo uroku. Przykładem Marlena Dietrich, Mae West, Greta Garbo.

Poza tym, aby zainteresować mężczyzn trzeba się nimi interesować Pani może być piękna, zgrabna, czarująca, jeżeli jednak mężczyźni wyczują, że pani sobie z nich nic nie robi nie będą pani prześladowali swymi względami: mężczyzna nowoczesny nie lubi tracić czasu na darmo.

Kobieta musi więc zdać sobie sprawę, czego właściwie chce. Jeżeli pani jest sentymentalna, marzy o wielkiej i jedynej miłości, musi sobie powiedzieć od razu, że trzeba zrezygnować z podobania się wszystkim mężczyznom a szukać tylko tego jednego Z chwilą gdy go znajdzie i pokocha, mężczyźni zaraz wyczują, że serce jej jest zajęte i z pewnością nie będą wzdychali pod oknem obojętnej piękności.

Jeżeli pani jest kokietką, która nie może żyć bez otaczania się rojem adoratorów, musi sobie powiedzieć, że nie będzie stanowiła prawdziwego szczęścia żadnego z nich..... Będzie pani kochana, będzie pani sprawiała innym cierpienie... I to wszystko....

KĄCIK DLA PAŃ.

Każda kobieta winna dbać o swoje rączki

Piękna dłoń jest wielkim atutem urody kobiecej, nic też dziwnego, że każda kobieta powinna dbać o swoje ręce. Ale, niestety — nie zawsze ręce są piękne, nieraz sprawiają pani całą masę zmartwienia. Bo czyż może być urocza kobieta o brzydkich szerokich , o krótkich palcach, czerwonosinych łapkach i paznokciach, niestarannie utrzymanych?

Zacznijmy więc od paznokci.

Naturalnie, marzeniem każdej kobiety jest mieć piękne paznokcie w kształcie migdałów, wąskie, błyszczące. Ale rzeczywistość często bywa zgoła inna, cóż więc począć z brzydkimi paznokciami na krótkich paluszkach?

Przede wszystkim, na czym polega brzydota tychże? Jeżeli przyczyną tego jest schorzenie — jedynym radykalnym środkiem jest udanie się do lekarza. Objawy schorzenia — to zbytnia kruchość, łamliwość, miękkość paznokci, lub też odwrotnie — nadmierna grubość i rogowacenie. Normalnie powinny być one dość cienkie, elastyczne i lśniące.

Źródłem schorzeń paznokci są choroby infekcyjne, zatrucie organizmu, niektóre choroby dziedziczne, brak hormonów, altretyzm, anemia. Zazwyczaj wraz z uleczeniem choroby niknie i anormalność paznokci. Pozostaje jeszcze troska o ładny kształt paznokci.

Tu dużą rolę odgrywa staranna pielęgnacja i nadawanie kształtu przez wprawną manikurzystkę. Staranne usuwanie skórki i ładne przycinanie nadaje paznokciom z czasem ładniejszego kształtu. Pamiętajmy tylko o jednym: aby narzędzia były zawsze starannie i dokładnie dezynfekowane, unikniemy w ten sposób przykrego, a zarazem i bardzo niebezpiecznego zakażenia, które należy do dość częstych wypadków.

A teraz o samej ręce. Jeśli nie jest ona nawet klasycznie piękna, lecz krótka i szeroka, może być jednak starannie utrzymana. W tym wypadku dominującą rolę odgrywa częste mycie rąk — powinny one być zawsze bardzo czyściutkie. Jeśli Pani ma skłonność do pierzchnięcia skóry, musimy po umyciu i wytarciu wcierać w ręce jakiś delikatny krem. Na ogół na poprawienie kształtu rąk nie ma środków, chyba że... długotrwałe masaże.

Częstym utrapieniem jest czerwoność dłoni, którego źródłem bywa odmrożenie. Trzeba tę dolegliwość usunąć za pomocą szeregu zabiegów, jak zanurzanie rąk naprzemian w zimnej i gorącej wodzie, nacieranie spirytusem kamforowym. Nosimy wtedy w zimie — naturalnie — bardzo ciepłe i luźne rękawiczki.

Przy ozdabianiu paznokci pamiętajmy, że zbyt jaskrawy lakier nie jest już w modzie i przez stosowanie go podkreślamy tylko błędy budowy naszych dłoni.

ROLA PRZYPADKU w życiu sławnych kobiet.

Czy pomyśleli państwo kiedykolwiek o pierwszorzędnej roli, jaką odgrywa przypadek w naszym życiu? Wiele ze sławnych osobistości obecnej doby, z pewnością nie doszłoby do swej aktualnej godności i nie osiągnęłoby swego sukcesu, gdyby nie przypadek.

Bardzo często przy tym zdarza się, że dany osobnik zmienia kilkakrotnie swój zawód, zanim dojdzie do tego, który ma mu w przyszłości przynieść sławę.

AMELIA EARHART — zaginiona lotniczka, jedna z największych sław kobiecych naszego wieku, nienawidziła po prostu mechaniki, gdy była dzieckiem. Gdy doszła do pełnoletności postanowiła zostać lekarzem. Było to jednak w czasie wojny i jej poczucie obywatelskiego obowiązku było silniejsze, niż powołanie. Porzuciwszy swoje studia, wstąpiła do szpitala, jako pielęgniarka i tam pracowała z całym poświęceniem, doglądając rannych, zajmując się apteczką polową, a nawet myjąc podłogi.

Wreszcie, po dłuższym czasie odezwało się w niej powołanie lotnicze. Amelia poczęła więc szukać zajęcia, któreby jej pozwoliło zebrać jak największą ilość pieniędzy i umożliwiło dojście do upragnionego celu.

Wkrótce późniejsza lotniczka wstąpiła jako sekretarka do Towarzystwa Telefonicznego. To drugie z kolei zajęcie Amelii nie było jeszcze ostatnim. Została ona bowiem jeszcze dziennikarką, fotografką i nauczycielką chemii, odkładając po trochu pieniądze na opłacanie nauki pilotażu. — W dłuższy czas potem dopiero, bo mając już 35 lat stała się Amelia lotniczką, by przez 10 lat zdumiewać ludzkość swymi nieustraszonymi wyczynami, dopóki nie zwyciężył jej nieubłagany żywioł morski.

Życie RAYMONDE VINCENT, tegorocznej laureatki „Prix Femina“ jest również przykładem nieprzewidzianych zwrotów losu, które ją w końcu doprowadziły do zajęcia wybitnego stanowiska w literaturze.

Urodziła się ona jako córka wieśniaków. Oddalenie chaty rodzinnej od szkoły, śmierć rodziców i konieczność pracy zarobkowej, sprawiła, że Raymonde do siedemnastego roku życia nie umiała w ogóle czytać ani pisać. Twarda praca na fermie nie pozostawiała jej wcale czasu na rozmyślanie, czy zastanawianie się nad życiem.

Gdy skończyła 18 lat przyjechała do Paryża, zainstalowała się na Montparnasse i zaczęła pozować malarzom, jako modelka. Obracając się w środowisku artystycznym, chłonęła w siebie objawienie muzyki, malarstwa i literatury.

Wreszcie spotkała Alberta Beguin, profesora literatury, który został jej mężem i przewodnikiem zarazem w dziedzinie nauki i sztuki, aż wreszcie zaprowadził ją na piedestał sławy.

SONIA HENIE, która od piątego roku życia uprawiała sport łyżwiarski i poświęciła mu całą swą młodość, zostając kilkakrotnie mistrzynią świata, z pewnością nie myślała, że jej ukochany sport zaprowadzi ją w końcu przed oblicze objektywu filmowego. Obecnie Sonia Henie cieszy się ogromnym powodzeniem jako gwiazda filmowa i kto wie, czy nie zostanie „królową ekranu“ na miejsce Grety Garbo.

JEAN BATTEN, słynna francuska lotniczka - rekordzistka, przygotowywała się od dzieciństwa do kariery pianistki. Dopiero kiedy już skończyła gimnazjum i konserwatorium i została profesorką muzyki fortepianowej, odkryła w sobie pociąg do lotnictwa. Aby zdobyć pieniądze na ukończenie szkoły lotniczej, sprzedała swój fortepian i zaniechała w ogóle myśli o muzyce.

Tak to przypadek (a może przeznaczenie?) prowadzi człowieka przez burzliwe fale życia do jego właściwego powołania.